

TAJEMNICE Z MUZEALNEJ PÓŁKI

Kolejne miesiące i lata funkcjonowania Muzeum GUMed, powolne gromadzenie obiektów i powiększanie się kolekcji, pozwalają dostrzec coraz pełniejszy obraz rozwoju medycyny. Ostatnie dziesięciolecie przyniosły wielki, nienotowany wcześniej postęp diagnostyki, leczenia, profilaktyki, organizacji systemu ochrony zdrowia. I choć powyższe zdanie brzmi jak oklepany banał, trzeba przyznać mu rację.

Poszerzanie zakresu wiedzy o człowieku, skomplikowanym i nietety delikatnym organizmie, miało miejsce równoległe do rozwoju innych dziedzin wiedzy oraz techniki. Ta ostatnia od połowy XIX wieku coraz śmielej ingerowała w dość jednostajne i autonomiczne funkcjonowanie ludzkiego ciała. Poza puszczaniem krwi, przyżeganiem ran i próbami zaopatrzenia protezami ubytków kończyn i kilkoma innymi bardziej rozpowszechnionymi zabiegami medycyna nie miała większych związków z tzw. technologią.

Jajowody swą angielską nazwę (*Fallopian tubes*), będącą eponimem, których nie lubi współczesna medycyna, wzięły do nazwiska Gabriello Fallopio, żyjącego w latach 1532-1563 włoskiego lekarza i anatoma. Urodzony w Modenie, wykształcony na Uniwersytecie w Ferrarze, późniejszy profesor anatomii na tym samym uniwersytecie. Gabriello Fallopio przez Pizę trafił do Padwy, gdzie był profesorem anatomii i chirurgii. Studiowanie budowy jajowodów prowadzone przez kolejne stulecia przyniosło fundamentalną wiedzę ginekologiczno-polożniczą: drożność jajowodów jest jednym z warunków umożliwiających prokreację. Isidor Clinton Rubin, ginekolog zainteresowany zagadnieniem niepłodności, zwrócił uwagę na fakt, iż wiele z jego pacjentek cierpiało na niedrożność jajowodów. Jego pomysłem był aparat do nieinwazyjnego badania drożności jajowodów. W latach 1919-1920 doskonił urządzenie i metodę badania. W miejsce początkowo stosowanego tlenu wprowadził dwutlenek węgla, ze względu na jego szybkie wchłanianie w tkankach, powodowanie mniejszego bólu podczas badania i bezpieczeństwo (niepalność). Zasada badania nazwanego testem Rubina opierała się na spostrzeżeniu, że możliwe jest – przy odpowiednim ciśnieniu podawanego gazu – wprowadzenie go poprzez macicę i jajowody aż do jamy otrzewnowej. Lekarz ocenia drożność narządów poprzez osłuchiwanie jamy brzusznej oraz oceniając zapis fali ciśnienia na kimografii.

Metoda ta pozwalała niekiedy nie tylko oceniać drożność, lecz również ją przywrócić, miała zatem nie tylko znaczenie diagnostyczne, ale i terapeutyczne. O doniosłości tej metody świadczy następujące zdanie wielu ginekologów uważa ją za najważniejszy wkład XX wieku w kliniczne badanie niepłodności żeńskiej (Speert H. *Essays in Eponymy. Obstetric and Gynecologic Milestones*. The Macmillan Co, New York, 1958, pp. 279–83). Po wprowadzeniu nowocześniejszych metod przede wszystkim laparoskopii i hysterosalpingografii obecnie jest rzadziej stosowana.

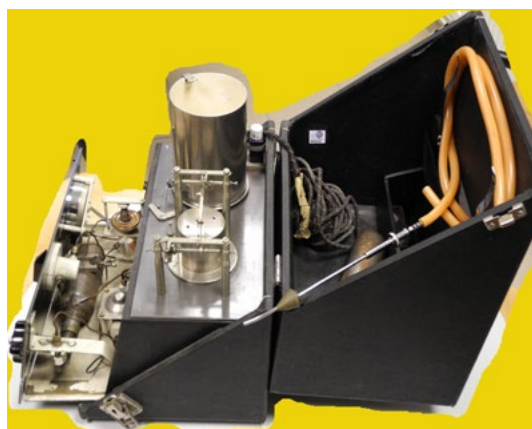
Kwietniowy cykl *Tajemnic z muzealnej półki* przedstawia ilustracje z francuskiego przekładu podręcznika I. C. Rubina *L'insufflation Utéro-tubaire* z przedmową autora datowaną na 31 lipca 1949 r. Książka została wpisana do księgozbioru Biblioteki AMG w 1964 r. Po skreśleniu z księgozbioru dawnej I Kliniki Położnictwa o Chorób Kobiecych trafiła do Muzeum GUMed dzięki Anastassi Kalogridou, przełożonej pielęgniarek i położnych UCK. Na kolejnych stronach

przedstawione zostały różne modele aparatów do insuflacji, czyli przedmuchiwania jajowodów.

W kolekcji Muzeum GUMed znajduje się również aparat do przedmuchiwania jajowodów model „Brandon” (producent JOHN BELL&CROYDEN AND SAVORY&MOORE LTD. LONDON, numer seryjny 1022). Jest on wyposażony graficzny rejestrator ciśnienia, manometr wyskalowany 0-90 atmosfer służący do kontroli ciśnienia w butli z gazem CO₂. W zestawie znajdują się także dwie stalowe butle z zaworem na dwutlenek węgla oraz przewód gumowy zakończony stalową końcówką w kształcie stożka. Na przedniej powierzchni w panelu kontrolnym obok opisanego manometru znajdują się pokrętło sterowania objętością podawanego gazu [cc's per minute] oraz zawór butli z gazem. Na zdjęciach aparat złożony oraz widok jego budowy – zwraca uwagę prostota konstrukcji, brak jakichkolwiek elementów elektronicznych. Data produkcji sprzętu – prawdopodobnie lata 40-50. XX wieku.

Aparat „Brandon” przekazali do Muzeum GUMed prof. Maria Korzon i dr Tadeusz Korzon.

dr Marek Bukowski,
Muzeum GUMed



Każdego ósmego dnia miesiąca na stronie internetowej www.gumed.edu.pl prezentowany jest wybrany obiekt z kolekcji Muzeum GUMed. Wszystkie eksponaty zostaną zaprezentowane podczas specjalnej wystawy jesienią 2018 r.